

PAWEŁ KSIĘŻAK

Glosa do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 listopada 2022 r., III FSK 1082/21

Commentary on the Judgment of the Supreme Administrative
Court of 15 November 2022, III FSK 1082/21

Abstract

In the judgment commented on above, the NSA held that the reserved portion reduces the taxable base for inheritance and gift tax if the beneficiary of the reserved portion applies for its realisation in a specified amount. According to the NSA, an unrealised, i.e., potential right to claim a benefit of an unspecified value, does not yet constitute an inheritance debt. This position is incorrect. The succession debt arises from the opening of the estate. For the creation of an inheritance debt, whether and when the beneficiary applies for its satisfaction is irrelevant.

SŁOWA KLUCZOWE: spadek, długi spadkowe, podatek od spadków i darowizn, zachówek

KEYWORDS: inheritance, inheritance debts, inheritance and gift tax, reserved share

PAWEŁ KSIĘŻAK – profesor nauk prawnych, Uniwersytet Łódzki,
ORCID – 0000-0002-1224-9183, e-mail: pksiezak@wpia.uni.lodz.pl

Komentowany wyrok skłania do refleksji nad tym, jak nieprawidłowe rozumienie pojęć cywilistycznych wywołuje konkretne skutki podatkowe. Terminy o ustabilizowanym znaczeniu w języku prawnym na gruncie prawa cywilnego są niekiedy błędnie rozumiane przez praktyków z innych obszarów prawa. Pozornie nieszkodliwe skróty myślowe prowadzą do

błędne odczytania tych przepisów podatkowych, które posługują się terminologią cywilistyczną a w konsekwencji do rozstrzygnięć, które mogą być kwestionowane.

Stan faktyczny sprawy był prosty. Wyrokiem z 14 lutego 2019 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzję Dyrektora Izby Administracji Skarbowej w Warszawie z 8 stycznia 2018 r. w przedmiocie określenia K.K. zobowiązania w podatku od spadków i darowizn. Sąd stwierdził, że organy podatkowe dokonały błędnej wykładni art. 7 ust. 1 i 3 ustawy z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn^[1] (dalej: u.p.s.d.), która spowodowała w efekcie ich niewłaściwe zastosowanie. Sąd ocenił, że sama możliwość żądania zachowku przez uprawnione osoby, wynikająca z art. 991 k.c., przesądza o istnieniu długu, który stosownie do art. 7 ust. 1 i 3 u.p.s.d., powinien być odliczony od wartości rzeczy i praw majątkowych nabytych w spadku, stanowi bowiem tzw. dług spadku.

Naczelny Sąd Administracyjny w uzasadnieniu wyjaśnił, że w sprawie dwie osoby posiadały ustawowe prawo wystąpienia z roszczeniem o zachowek. Według NSA

z przedstawionego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego sprawy nie wynika: 1/do której kategorii spośród wymienionych w art. 991 § 1 k.c. należą uprawnieni do zachowku, na których powoływała się pani podatniczka, 2/czy, a jeżeli tak, to czy jeden lub oboje uprawnieni wystąpili z roszczeniem o zachowek oraz 3/jaka byłaby wartość zachowku/zachowków. [...] Ze stanu faktycznego rozpatrywanej indywidualnej sprawy podatkowej nie wynika podmiotowe i przedmiotowe skonkretyzowanie uprawnienia do zachowku – podmiotowe, bowiem brak danych, że jeden lub oboje uprawnieni wystąpili z roszczeniem o realizację prawa do zachowku, przedmiotowe – ponieważ brak danych dotyczących kwot lub innych przedmiotów stanowiących wartość zachowku/zachowków.

Dalej NSA przypomniał, że na podstawie art. 7 ust. 1 u.p.s.d.: podstawę opodatkowania stanowi wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych po potrąceniu długów i ciężarów (czysta wartość), ustalona według stanu rzeczy i praw majątkowych w dniu nabycia i cen rynkowych z dnia powstania obowiązku podatkowego. Zgodnie z art. 7 ust. 3 u.p.s.d.: do długów i ciężarów zalicza się również koszty leczenia i opieki w czasie ostatniej choroby

¹ Ustawa z 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, tekst jedn. Dz. U. 2024, poz. 596.

spadkodawcy, jeżeli nie zostały pokryte za jego życia i z jego majątku, koszty pogrzebu spadkodawcy, łącznie z nagrobkiem, w takim zakresie, w jakim koszty te odpowiadają zwyczajom przyjętym w danym środowisku, jeżeli nie zostały pokryte z majątku spadkodawcy, z zasiłku pogrzebowego lub nie zostały zwrócone w innej formie, oraz koszty postępowania spadkowego, wynagrodzenie wykonawcy testamentu, obowiązki wykonania zapisów i poleceń zamieszczonych w testamencie, wypłaty z tytułu zachowku oraz inne obowiązki wynikające z przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących spadków.

Zdaniem NSA analiza treści przytoczonych regulacji prawnych wskazuje w sposób pewny i niewątpliwy, że mówią one o długu z tytułu zachowku nie zaś o potencjalnym długu, który może powstać, jeżeli uprawniony do zachowku wystąpi o jego realizację odnośnie do określonej wartości. Nie-realizowane – w tym kontekście potencjalne prawo do wystąpienia o nie-określonej wartości świadczenie nie stanowi jeszcze długu, w tym długu spadkowego, o którym mowa w art. 992 § 3 k.c. oraz w art. 7 ust. 1 i 3 u.p.s.d.

W konkluzji NSA stwierdził, że nierealizowane, to jest nieskonkretyzowane podmiotowo i przedmiotowo ustawowe prawo do zachowku nie stanowi podlegającego odliczeniu od podstawy opodatkowania podatkiem od spadków długu, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i 3 u.p.s.d.

Stanowisko to, jak wspomniałem na wstępie, budzi poważne wątpliwości. Zacząć trzeba od wyjaśnienia pojęć elementarnych. Zachowek to pewna wartość, dla obliczenia której podstawę stanowi czysta wartość spadku oraz niektóre inne składniki majątku spadkodawcy, które do spadku nie wchodzi. Prawo do otrzymania tej wartości (prawo do zachowku)^[2] może być zaspokojone poprzez powołanie do spadku, zapisy, darowizny, świadczenia od fundacji rodzinnej lub otrzymanie mienia w związku z rozwiązaniem fundacji rodzinnej. Z prawa do zachowku – jeśli nie zostanie w ten sposób zaspokojone w całości lub części – może powstać roszczenie o zapłatę określonej kwoty pieniężnej (roszczenie zachowkowe) skierowane wobec spadkobiercom oraz subsydiarnie zapisobiercom windykacyjnym, obdarowanym i fundacji rodzinnej. Z prawa do zachowku wynikają również inne niż roszczenie zachowkowe uprawnienia, w tym ograniczenie odpowiedzialności za zapisy zwykle i zachowki (art. 998 i 999 k.c.) czy szczególna ochrona przed uszczupleniem otrzymanego zachowku (art. 1005 k.c.).

Długiem spadkowym jest odpowiadający roszczeniu zachowkowemu obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego mającego na celu

² Adam Szpunar, „Uwagi o prawie do zachowku” *Rejent*, nr 6 (2002): 14.

uzupełnienie zachowku w zakresie, w jakim nie został pokryty (krócej: obowiązek zapłaty zachowku). Dług ten powstaje z chwilą otwarcia spadku. Już w tej właśnie chwili spadkobiercy (ewentualnie zapisobiercy windykacyjni, obdarowani czy fundacja rodzinna) stają się dłużnikami, a uprawnieni do zachowku – wierzycielami. Zobowiązanie z tytułu zachowku i odpowiadające mu roszczenie uprawnionego powstaje z chwilą otwarcia spadku. Kwestią sporną może być jedynie to, kiedy roszczenie to staje się wymagalne. Ma to bezpośrednie znaczenie dla określenia daty, od której możliwe jest pozostawanie w opóźnieniu z jego zapłatą, a co za tym idzie ma znacznie dla ustalenia chwili powstania obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie. Za dominujące należy uznać stanowisko, że dług z tytułu zachowku to zobowiązanie bezterminowe, którego wymagalność zależy od aktywności wierzyciela (art. 455 k.c.)^[3]. Podkreślić należy, że aktywność ta nie tworzy zobowiązania, a jedynie czyni je wymagalnym. Sam dług wynika z mocy ustawy i aktualizuje się już w chwili śmierci spadkodawcy.

Nie ma zatem racji NSA, pisząc o zobowiązaniu zachowkowym jako zobowiązaniu „potencjalnym”. W ten sposób można określić jedynie dług przyszły. I rzeczywiście, przed śmiercią spadkodawcy osoby uprawnione do zachowku, tj. małżonek, zstępni i rodzice, mogą być uznawani za mających potencjalne, przyszłe prawo do zachowku, którego istnienie i wielkość nie są pewne^[4]. Takie przyszłe prawo może być m.in. przedmiotem umowy o zrzeczenie się zachowku (art. 1048 § 2 k.c.)^[5]. Takiego prawa może również spadkodawca pozbawić uprawnionych poprzez wydziedziczenie (art. 1008 k.c.). Natomiast to przyszłe prawo (i wynikające ewentualnie z tego prawa przyszłe roszczenie zachowkowe i odpowiadający mu przyszły dług o zapłatę zachowku) przekształcają się z chwilą śmierci spadkodawcy w skonkretyzowane i w pełni ukształtowane prawo po stronie uprawnionych do zachowku i dług spadkowy (a nie potencjalny dług spadkowy).

Długi spadkowe dzielą się na dwie główne kategorie: takie, które istniały już za życia spadkodawcy (tzn. obowiązki, które ciążyły na spadkodawcy za jego życia i przeszły na spadkobierców) oraz takie, które z mocy przepisów prawa spadkowego powstają z chwilą otwarcia spadku a nawet mogą

³ Paweł Księżak, „Komentarz do art. 927 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak, wyd. 32 (Warszawa 2024, Legalis), nb. 56-57.

⁴ Księżak, „Komentarz do art. 927 k.c.”, nb. 23.

⁵ Witold Borysiak, Kacper Górniak, „Komentarz do art. 1048 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak, wyd. 32 (Warszawa 2024, Legalis), nb. 158, którzy wskazują, że przedmiotem umowy zrzeczenia się zachowku jest „przyszłe i potencjalne prawo do zachowku”.

powstać później⁶. Błędnie NSA zaliczył roszczenie z tytułu zachowku do tej ostatniej grupy, wskazując, że jest to dług, „który może powstać, jeżeli uprawniony do zachowku wystąpi o jego realizację odnośnie do określonej wartości”. Jest to oczywiste nieporozumienie. Dług zachowkowy istnieje już od chwili otwarcia spadku, bo już z tą chwilą wypełnia się hipoteza art. 991 § 2 k.c. a to, czy, kiedy i w jakim zakresie wierzyciel wystąpi o jego spełnienie nie ma znaczenia dla jego istnienia. Jest to zresztą ogólna zasada prawa zobowiązań, że to nie wystąpienie z żądaniem spełnienia świadczenia tworzy dług, lecz jakieś zdarzenie wcześniejsze, np. umowa, naruszenie zobowiązania, czyn niedozwolony, bezpodstawne wzbogacenie albo – jak w wypadku długu zachowkowego – przepis ustawy (art. 991 k.c.). Tymczasem wg NSA dopiero skierowanie żądania miałoby kreować dług, co jest oczywiście błędne.

Nie ma również znaczenia z punktu widzenia oceny prawnosпадkowej to, co NSA określił jako skonkretyzowanie podmiotowo i przedmiotowo ustawowego prawa do zachowku. Zakres roszczenia zachowkowego oraz to, kto jest dłużnikiem z tego tytułu, wynika wprost z ustawy. Wierzyciel może oczywiście zdecydować o tym, kogo z kilku współodpowiedzialnych pozwać, może również potrzebować czasu na dokonanie stosownych obliczeń (co zresztą w sprawie o zachówek zwykle jest rzeczywiście trudne, bo stan i wartość spadku nie są łatwe do ustalenia). Jednakże to, co NSA nazywa skonkretyzowaniem prawa nie ma zdolności kreacyjnej – ustalenie wierzytelności nie tworzy jej, lecz nadaje jej określoną procesowo postać. Innymi słowy, to, że uprawniony do zachowku potrzebuje czasu do namysłu, czy chce żądać zachowku, od kogo i w jakiej wysokości, jak również to, że uprawniony może być zmuszony do prowadzenia skomplikowanych i często nieskutecznych postępowań, które pozwolą mu na określenie, jaki jest zakres jego praw, nie oznacza, że jest jedynie potencjalnym wierzycielem. Podobnie jest zresztą w wypadku np. zobowiązań wynikających z czynów niedozwolonych. Poszkodowany może mieć trudności z ustaleniem zarówno odpowiedzialnego za szkodę, jak również wysokości należnego mu odszkodowania. Nie znaczy to jednak, że dopiero skierowanie pozwu tworzy wierzytelność; następuje tu jedynie mające procesowe znaczenie ustalenie samego żądania (ale przecież wierzytelność, która ze zdarzenia szkodzącego wynika ani się nie zmniejsza, ani nie zwiększa poprzez jej wskazanie w pozwie).

⁶ Witold Borysiak, „Komentarz do art. 922 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak, wyd. 32 (Warszawa 2024, Legalis), nb. 517.

Tego rodzaju stwierdzenia należy teraz odnieść do regulacji podatkowej. Zgodnie z art. 7 ust. 1 u.p.s.d. podstawę opodatkowania stanowi wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych po potrąceniu długów i ciężarów (czysta wartość). Z kolei w świetle art. 7 ust. 3 u.p.s.d. do długów i ciężarów zalicza się również koszty leczenia i opieki w czasie ostatniej choroby spadkodawcy, jeżeli nie zostały pokryte za jego życia i z jego majątku, koszty pogrzebu spadkodawcy, łącznie z nagrobkiem, w takim zakresie, w jakim koszty te odpowiadają zwyczajom przyjętym w danym środowisku, jeżeli nie zostały pokryte z majątku spadkodawcy, z zasiłku pogrzebowego lub nie zostały zwrócone w innej formie, oraz koszty postępowania spadkowego, wynagrodzenie wykonawcy testamentu, obowiązki wykonania zapisów i poleceń zamieszczonych w testamencie, wypłaty z tytułu zachowku oraz inne obowiązki wynikające z przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących spadków. Jest jasne, że treść art. 7 ust. 3 nawiązuje do regulacji prawa cywilnego (art. 922 § 2 k.c.). Obowiązek wypłaty z tytułu zachowku jest długiem spadkowym na gruncie kodeksu cywilnego i jest takim długiem na gruncie podatkowym – dług ten zatem wpływa na podstawę opodatkowania.

Błąd, który leży u podstaw rozstrzygnięcia NSA, wynika z zakwalifikowania długu zachowkowego do grupy tych długów, które powstać mogą po otwarciu spadku. Przykładem takiego długu mogą być koszty pogrzebu lub koszty postępowania spadkowego. Długi te mogą, ale nie muszą powstać, poza tym nie jest znana ich wysokość. To z kolei zmusza do przyjęcia, że można je odliczyć od spadku dopiero wtedy, gdy powstaną^[7]. Tymczasem uprawnienie z tytułu zachowku aktualizuje się już w chwili otwarcia spadku – to z tą chwilą na spadkobiercy zaczyna ciążyć obowiązek zapłaty kwoty potrzebnej do pokrycia lub uzupełnienia zachowku. Ten dług spadkowy oczywiście zmniejsza „realną” wartość spadku, czyli czystą wartość spadku. Spadkobierca od chwili otwarcia spadku nie tylko – jak by tego chciał NSA – musi liczyć się z powstaniem jakiegoś potencjalnego długu zachowkowego, ale już jest tym dłużnikiem i powinien spełnić swe świadczenie, niezwłocznie po wezwaniu.

Niestety konsekwencją błędnego rozstrzygnięcia NSA będą dalsze błędne orzeczenia sądów administracyjnych. Dowodem może być wyrok WSA w Gdańsku, I SA/Gd 688/23, gdzie – powołując się na głosowany tu wyrok NSA – stwierdzono, że „Do długów spadkowych może być zaliczony zachówek zapłacony. Wynika to wprost z art. 7 ust. 3 u.p.s.d., który stanowi,

⁷ Tak w kontekście kosztów nagrobka wyr. SN z 4.6.1998 r., II CKN 852/97, OSNC 1998, Nr 11, poz. 196.

iż do długów i ciężarów zalicza się wypłaty z tytułu zachowku. W przepisie tym nie mówi się rozszczeniach o wypłatę zachowku, lecz o wypłatach z tytułu zachowku, czyli kwotach już wypłaconych, zaś nieskonkretyzowane podmiotowo i przedmiotowo ustawowe prawo do zachowku nie stanowi podlegającego odliczeniu od podstawy opodatkowania podatkiem od spadków długu, o którym mowa w art. 7 ust. 1 i 3 u.p.s.d.”. Oczywiście to błędne orzeczenie oparte jest na wadliwej, literalnej wykładni art. 7 u.p.s.d. Z przepisu art. 7 u.p.s.d. wcale nie wynika, że do długów zalicza się tylko wypłacony zachówek. Cały fragment przepisu brzmi: „obowiązki wykonania zapisów i poleceń zamieszczonych w testamencie, wypłaty z tytułu zachowku oraz inne obowiązki wynikające z przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących spadków”. Końcowy zwrot „oraz inne obowiązki” wskazuje, że również w odniesieniu do zachowku chodzi o obowiązek wypłaty a nie wypłatę. Wydaje się to zresztą oczywiste, bo przecież przepis dotyczy długów spadkowych („Do długów i ciężarów zalicza się również...”) a wypłacony zachówek długiem z pewnością już nie jest. Gdyby jednak nawet przyjąć, że przepis rzeczywiście mówi o wypłaconych zachówkach, to przecież należy dokonać takiej systemowej wykładni wszystkich przepisów, by końcowy rezultat bronił się nie tylko na płaszczyźnie literalnej na gruncie ustawy podatkowej, ale miał też sens na gruncie materialnego prawa cywilnego. Aktualne pozostaje argumentacja, którą przedstawił WSA w Warszawie w wyroku z 28.11.2006 r., III SA/WA 2198/06: „niewypłacony zachówek jest długiem spadkowym, gdyż jest to obowiązek spełnienia świadczenia pieniężnego przez spadkodawcę na rzecz osoby uprawnionej do zachowku, która została wyłączona od dziedziczenia wolą spadkodawcy. W nauce prawa cywilnego dług jest rozumiany jako obowiązek wykonania świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, i te cechy ma zachówek. Z chwilą zapłaty zachówek przestaje być długiem, gdyż obowiązek świadczenia wygasa, a zatem zapłacony zachówek na podstawie art. 7 ust. 1 u.p.s.d. nie mógłby być zaliczony do długów spadku pomniejszających podstawę opodatkowania podatkiem od spadków, jednakże wskazanie go wprost w przepisie art. 7 ust. 3 u.p.s.d. ma ten skutek, że także wypłacony zachówek również zaliczany jest do długów spadkowych uwzględnianych przy wyliczeniu podstawy opodatkowania”.

Wnioski z tej analizy są oczywiste. Do długów spadkowych obniżających podstawę opodatkowania podatkiem od spadków i darowizn należy dług zachówkowy. To nie jego istnienie, lecz wymagalność zależą od wystąpienia z żądaniem przez uprawnionego. Art. 7 u.s.i.d. nie wiąże sposobu ustalania podstawy opodatkowania jedynie z długami wymagalnymi, lecz

ze wszystkimi długami istniejącymi, które wpływają na czystą wartość spadku (co należałoby doprecyzować w ten sposób, że zobowiązania niezaskarżalne nie będą spadku obciążać). W konsekwencji należy uznać, że argumentacja NSA nie może być uznana za prawidłową.

Inną kwestią pozostaje oczywiście to, czy w konkretnej sprawie podatkowca złożyła w sposób prawidłowy (od strony techniczno-formalnej) swoją deklarację podatkową. Konieczne jest sprecyzowanie podstawy opodatkowania, czyli wskazanie aktywów i długów spadkowych. Jeśli podatkowca nie określiłaby od strony podmiotowej i przedmiotowej swojego zobowiązania, to oczywiście nie jest możliwe uznanie, że taki „niesprecyzowany” dług mógł obniżyć podatek. Przyczyną tego nie jest jednak to, że dług nie istnieje, jest potencjalny czy „niesprecyzowany” (w znaczeniu materialnoprawnym), lecz to, że podatkowca nie określiła go w deklaracji. Ta sama sytuacja mogłaby dotyczyć jednak dowolnego długu – będzie on obniżał podstawę opodatkowania, jeśli zostanie precyzyjnie w deklaracji określony. Nie sposób przecież określić zobowiązania podatkowego na ogólnikowym twierdzeniu, że jakiś dług istnieje.

Bibliografia

- Borysiak Witold, „Komentarz do art. 922 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak, wyd. 32. Warszawa 2024, Legalis.
- Borysiak Witold, Kacper Górniak, „Komentarz do art. 1048 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*. red. Witold Borysiak, wyd. 32 (Warszawa 2024, Legalis).
- Księżak Paweł, „Komentarz do art. 927 k.c.”, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. Witold Borysiak; wyd. 32. nb. 56-57. Warszawa 2024, Legalis.
- Szpunar Adam, „Uwagi o prawie do zachowku” *Rejent*, nr 6 (2002): 13-27.